

Tommy Hicks i Argentyna 1954: dwa miesiące, które zmieniły kraj

22 sierpnia 2026

chrzescijanie-rzeszow.pl/blog/tommy-hicks-argentina-1954

SPIS TREŚCI

1	Dlaczego to w ogóle wymagało prezydenta	2
2	Ochroniarz	2
3	16 marca 1954	2
4	Stadion, który był za mały	3
5	Jak to policzyć uczciwie	3
6	Osiemnaście miesięcy	4
7	Co było potem z Hicksem	4

W 1954 roku argentyńscy ewangelicy zaprosili do siebie znanego amerykańskiego ewangelistę. Ten odmówił. Pojechał ktoś w zastępstwie: mało znany kaznodzieja z Teksasu, sierota po rodzicach zmarłych na zapalenie płuc, ordynowany w latach trzydziestych w Foursquare. Nazywał się Tommy Hicks.

Lokalni liderzy zaproponowali mu małą salę. Zażądał stadionu na dwadzieścia pięć tysięcy miejsc.

Dlaczego to w ogóle wymagało prezydenta

Argentyna początku lat pięćdziesiątych była krajem katolickim, w którym rząd **ściśle nadzorował i cenzurował** działalność religijną poza Kościołem katolickim. Wynajęcie dużego stadionu przez protestantów nie było kwestią pieniędzy. Wymagało zgody z góry.

Hicks poszedł więc pod **Casa Rosada**, pałac prezydencki w Buenos Aires, i poprosił o audiencję. Bez umówienia, bez pośredników, bez listu polecającego.

Przebieg i daty: „[Tommy Hicks Astonished Argentina with Hope and Healing](#)”, Christian History Institute, oraz praca naukowa Setha N. Zielicke, [The Role of American Evangelist Tommy Hicks in the Development of Argentine Pentecostalism](#). Podstawowa monografia o tym przebudzeniu, David Edwin Harrell Jr., *All Things Are Possible*, Indiana University Press 1975, nie jest u nas w wydaniu drukowanym.

Ochroniarz

Nie wpuszczono go od razu. Gdy ochrona dowiedziała się, po co przyszedł, **jeden z funkcjonariuszy poprosił o modlitwę za siebie**. Modlitwa zakończyła się uzdrowieniem i to ten człowiek załatwił Hicksowi wejście do prezydenta.

Konkretne rozpoznania, które dziś dokleja się do tej scenki, pochodzą z kaznodziejskiego obiegu, nie ze źródeł. Sam fakt, czyli prośba o modlitwę, uzdrowienie i otwarte drzwi, jest potwierdzony i wystarcza.

Zwróć uwagę na kolejność, bo ona się w tej historii powtarza. Najpierw jeden człowiek na służbie, którego nikt nie zapamiętał z imienia. Potem prezydent.

16 marca 1954

Tego dnia **Juan Perón udzielił zgody na stadion i zniósł ograniczenia nałożone na ewangelików**. Jedna decyzja, jeden podpis.

Datę 16 marca 1954 i zakres decyzji podaje Christian History Institute. Relacje o samym przebiegu spotkania z Perónem, w tym o chorobie skóry, przez którą nie mógł się fotografować, **różnią się między sobą bardzo mocno**; CHI zwraca na to uwagę wprost. Wersja o „nowej, dziecięcej skórze” pochodzi z obiegu kaznodziejskiego, nie z opracowań.

Serce króla jest w ręku PANA jak potoki wód; kieruje je, dokąd chce.

PRZ 21:1

Stadion, który był za mały

14 kwietnia 1954 Hicks zaczął głosić na stadionie klubu Atlanta w Buenos Aires, około dwudziestu pięciu tysięcy miejsc. Na starcie stadion był prawie pusty.

W ciągu kilku dni zapełnił się, bo po mieście rozeszła się wieść o uzdrowieniach. **22 maja** kampania przeniosła się na stadion **Huracán**, wtedy największy w kraju, około stu dziesięciu tysięcy miejsc. Ten też okazał się za mały.

Nawiasem: w polskich i angielskich przekazach ten stadion często występuje jako „Hurricane”. Nazwa klubu *Huracán* po prostu tak brzmi po angielsku i zangielszczenie zdradza, przez ile ust przeszła ta opowieść, zanim doszła do nas.



Stadion o zmierzchu. Ilustracja wygenerowana: zdjęć z kampanii w Buenos Aires nie ma w wolnym dostępie.

Jak to policzyć uczciwie

Kampania trwała około dwóch miesięcy. Liczby, które warto rozdzielić, bo bardzo często się je zlewa w jedno:

- **od 3 do ponad 6 milionów**: łączna frekwencja, czyli suma wejść przez cały okres;
- **co najmniej 100 000**: podpisane karty decyzji;
- **około 20 000**: osoby, które faktycznie dołączyły do zborów.

Trzy miliony to uczestnicy, nie nawrócenia, a właśnie w tym miejscu ta historia bywa opowiadana z pomyłką, po której zostaje „trzy miliony dusz”. Dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy zostali w zborach, to i tak wynik, jakiego argentyński protestantyzm nie widział nigdy wcześniej. Gwałtownie wzrosła sprzedaż Biblii i Nowych Testamentów. Naukowcy piszą o tej kampanii jako o punkcie zwrotnym argentyńskiego pentekostalizmu.

Rozbicie liczb (frekwencja, karty decyzji, faktyczne dołączenia do zborów) podaje praca Setha N. Zielicke oraz opracowania o kampanii z 1954 roku. Sam Hicks twierdził, że wśród nawróconych był wiceprezydent kraju z żoną; niezależnego potwierdzenia nie ma.

Znam twoje uczynki. Oto postawiłem przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć, bo choć masz niewielką moc, jednak zachowałeś moje słowo i nie wyparłeś się mego imienia.

OBJ 3:8

„Choć masz niewielką moc” jest w tym zdaniu najważniejszą częścią. Drzwi nie otwierają się dlatego, że ktoś jest silny.

Osiemnaście miesięcy

Tu historia dostaje ciąg dalszy, którego się nie opowiada, a który jest mocniejszy niż jakiegokolwiek dopisane zakończenie.

Perón nie został pastorem, wbrew temu, co czasem można usłyszeć. Jego relacja z religią poszła w dokładnie przeciwną stronę. W latach 1954-1955 wszedł w otwarty konflikt z Kościołem katolickim: zniósł naukę religii w szkołach państwowych, planował legalizację rozwodów, groził rozdziałem Kościoła od państwa. W **czerwcu 1955** deportował dwóch księży, Watykan ekskomunikował odpowiedzialnych, a w Buenos Aires płonęły kościoły. **16 września 1955** wybuchł zamach stanu, **19 września** Perón ustąpił i poszedł na wygnanie.

Tło polityczne: [Juan Perón](#), Britannica, oraz [Revolución Libertadora](#).

Osiemnaście miesięcy od otwarcia stadionów do ucieczki z kraju.

Można z tego wyciągnąć dwa wnioski i oba są prawdziwe. Pierwszy: Bóg posłużył się decyzją człowieka, który nie miał w tym żadnej pobożnej intencji. Perón otwierał stadiony ewangelikom w ramach własnej wojny z Kościołem katolickim. Drugi: **otwarte drzwi nie są świadectwem o tym, kto je otworzył**. Zdarza się, że ktoś służy Bożej sprawie zupełnie mimochodem i sam z tego nic nie ma.

Co było potem z Hicksem

Wrócił do Argentyny w 1955 na kolejne spotkania. Sukces otworzył mu drzwi w Full Gospel Business Men's Fellowship i w Ameryce. W 1958 miał wypadek samochodowy i zawał. W **1966** wycofał się ze służby, w tym samym roku, w którym jego syn został ordynowany w Assemblies of God. Potem zniknął z pola widzenia. Zmarł **6 stycznia 1973**. Miejsce pochówku nie jest znane.

Kalendarium życia: [biogram Tommy'ego Hicksa](#), Revival Library.

Człowiek, który w dwa miesiące zmienił pozycję protestantyzmu w Argentynie, nie ma grobu, do którego można pójść.

To nie jest przypis do tej historii. To jest jej część. Bóg posłużył się kimś, kto pojechał tylko dlatego, że ktoś lepszy odmówił. I ten ktoś nie skończył jako pomnik. Jeśli szukasz w tym zawodzie gwarancji dobrego zakończenia dla siebie, nie znajdziesz jej ani u Hicksa, ani u [Seymoura](#), ani u [Marianne Adlard](#). Znajdziesz coś innego: że warto pojechać.

W tej serii jest też [wizja, którą Hicks zapisał w 1961 roku](#), jego najtrwalszy ślad, o wiele lepiej udokumentowany niż większość rzeczy, które się o nim opowiada.

Zdjęcie Tommy'ego Hicksa zrobiono w Oulu 4 sierpnia 1956, dwa lata po Argentynie. Museovirasto, kolekcja JOKA, licencja CC BY 4.0. Kadr ze stadionem jest ilustracją wygenerowaną.

Cytaty biblijne: Uwspółcześniona Biblia Gdańska (UBG), © Fundacja Wrota Nadziei, wydawca zezwala na swobodne kopiowanie i rozpowszechnianie tekstu.